GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6629 Lwów, piątek 23 lutego 1923. Rok XII

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. CENA EGZ. 300 Mk. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

W przededniu naprawy skarbu

Taryfa kolejowa drożeje o 100 procent.

Wstrzymanie wywozu żyta za granicę.

O DOSTĘP POLSKIEJ LUDNOŚCI PRUS WSCHODNICH DO WISŁY.

Warszawa. Tel. wł. (m). Ze względu na rozbicie bezpośrednich rokowań pomiędzy Niemcami a Polską w sprawie dostępu ludności polskiej Prus Wschodnich do Wisły, **Rada ambasadorów poleciła komisarzom Ententy wypracowanie odpowiedniego projektu, któryby wziął pod uwagę istniejące różnice.**

Projekt ten zostanie wręczony właściwym rządom, a następnie zostanie wysłana delegacja na konferencję, która odbędzie się we czwartek we Wrocławiu, a na której projekt ten wejdzie pod obrady.

KONFERENCJA PRASOWA W MIN. SKARBU.

Warszawa. Tel. wł. (m). We czwartek w min. skarbu odbędzie się konferencja prasowa, na której min. skarbu Grabski udzieli **przedstawicielom prasy polskiej szeregu autentycznych informacji o projekcie ustawy sanacyjnej i wszystkich zamierzeniach min. skarbu, mających na celu naprawę finansów i uzdrowienie naszej waluty.**

OD WYDAWNICTWA!

Dalsza, bardzo znaczna bo 70% podwyżka kosztów druku, olbrzymia podwyżka ceny papieru drukowego, podrożenie taryfy pocztowej i kolejowej, tudzież bardzo znaczny wzrost wszystkich innych kosztów wydawniczych zmuszają nas do podniesienia cen pojedynczego egzemplarza i prenumeraty.

Począwszy od dnia 23. lutego 1 egzemplarz „Gazety Porannej“ kosztuje

400 marek,

a począwszy od 1. marca wynosi:
prenumerata mies. bez dostawy Mkp. 10.000
z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową Mkp. 12.000
zagranicą Mkp. 14.000

Wszystkich PT. Prenumeratorów prosimy o wpłacenie prenumeraty za miesiąc marzec w wysokości powyżej podanej wraz z ewentualną zaległością najdalej

DO 5-GO MARCA

przyczem zwracamy uwagę, że tym PT. Prenumeratorom którzy do tego dnia prenumeraty nie uiszczą, będziemy zniewoleni wstrzymać dalszą dostawę względnie wysyłkę naszego pisma.

Wydawnictwo „GAZETY PORANNEJ“

60-LETNIA PRACZKA PRZYCZYNĄ TRAGEDJI MIŁOSNEJ.



(Do artykułu na str. 7-mej).

Na lewo potrójny morderca i samobójca Mutterer, w środku 60-letnia ofiara zapałów miłosnych, praczka p. Duril, na prawo zamordowany szczęśliwy kochanek Missonier. Poniżej ofiara swego zawodu, wybitny policysta, brygadier Mercadier. Nadto na rycinie przedstawione są dwa najtragiczniejsze momenty: chwila, gdy Mutterer strzela do pary kochanków, oraz zabicie brygadiera Mercadiera.

W przededniu naprawy skarbu Rzpltej.

Ostateczna redakcja projektu ustawy o sanacji skarbu. — Wprowadzenie nowych podatków. — Jednorazowy podatek majątkowy. — Sposób obliczania wartości złotego polskiego.

Warszawa, Tel. wł. (m) Projekt ustawy o naprawie skarbu w ostatecznej swej redakcji uległ pewnym zmianom. Mianowicie obecnie **dzieli się on na następujące działy:**

1) budżet;
2) stały miernik w budżecie;
3) przedsiębiorstwa państwowe;
4) oszczędności;
5) wzmożenie dochodów;
6) sposoby pokrycia deficytu.

W tej ostatecznej formie **projekt był dziś rozpatrywany przez Radę Ministrów.** Według tego ostatecznego projektu

miernik złoty będzie stosowany jedynie przy obliczaniu dochodów państwowych oraz przy określaniu ostatecznej nieprzekraczalnej granicy wydatków, natomiast w innych dziedzinach skarbowości wprowadzenie obecnie miernika złotego nie jest przewidziane.

Celem pokrycia deficytu **projekt przewiduje wprowadzenie nowych podatków, przedewszystkiem**

jednorazowego nadzwyczajnego podatku majątkowego,

podatku dodatkowego od nieruchomości miejskich w wysokości 3 procent od czynszu pobieranego przed wojną w złocie. Ostatni podatek pobierany był dotychczas przez władze samorządowe.

Pozatem ustawa przewiduje podwyższenie wszelkich podatków oraz wszelkich opłat skarbowych, opłat monopolowych i podatków pośrednich do norm przedwojennych.

Budżety przedsiębiorstw państwowych zostaną wydzielone

i w roku bieżącym mają być doprowadzone do równowagi. W latach następnych od przedsiębiorstw państwowych przewidziany jest już pewien określony dochód.

Wartość złotego polskiego według ostatniego postanowienia, **obliczona ma być na podstawie skróconego indeksu cen hurtownych w ten sposób, że zostanie utworzona lista 19 zasadniczych towarów, których ceny powojenne przeliczone zostaną za 100 punktów, za średni stosunek obecnych cen tych artykułów do cen przedwojennych w danym okresie uznane będą jako wskaźnik do określenia wartości złotego polskiego.**

Pozatem ustawa przewiduje **szereg reform administracji państwowej, polegających na zmianie organizacji zakresu działania i postępowania administracyjnego władz i urzędów państwowych.**

Warszawa, Tel. wł. (m) Według informacji z kół politycznych prace merytoryczne nad planem finansowym na rok 1923, 1924 i 1925 zostały już ukończone. Obecnie w Min. skarbu odbywa się przyoblekanie tego projektu w szatę prawną i zestawienie całego materjału cyfrowego.

Ciężkie walki w pasie neutralnym.

LITWINI NAPADAJĄ W DALSZYM CIĄGU NA POLSKIE STRAŻE GRANICZNE.

Wilno. (PAT). Wczoraj wieczorem regularne oddziały litewskie, w chwili przechodzenia przez wieś Podkamień naszej straży granicznej, zaatakowały ją **przy pomocy ciężkiej artylerji.** Atak odparto.

Jak niewinnie przedstawiają Litwini swe gwałty.

Warszawa. Tel. wł. (m). Poselstwo litewskie w Berlinie ogłosiło w prasie niemieckiej **tendencyjne sprawozdanie o przebiegu polsko-litewskiego konfliktu.**

W sprawozdaniu tem czytamy: „Poselstwo litewskie nie otrzymało dotąd wiadomości z terenu walki. Dotychczasowe starcia polsko-litewskie były bardzo krwawe. Litwini znaleźli na placu znaczną ilość rannych i zabitych oficerów i żołnierzy. **Już najbliższe dnie pokażą, że dojdzie do krwawych starć.**

Rząd litewski, jak wiadomo, ograniczył się do przesłania Radzie Ligi Narodów protestu przeciw niezgodnemu z układem postępowaniu polskiemu (!) Rząd litewski przypuszcza, że w najkrótszym czasie zbierze się Liga Narodów **na posiedzenie, aby zająć w tej sprawie określone stanowisko.**

Wojska polskie w niektórych odcinkach zdają się na bierność Ligi, co jest poważnem zagrożeniem najżywotniejszych interesów Litwy.

Zajęcie linji kolejowej Wilno-Grodno, do której Polska rości sobie pretensje — jakkolwiek przechodzi ona przez czysto litewskie obszary — **było ciężkim ciosem dla młodej republiki litewskiej.**

W sprawie planów w obszarze Kłajpedy **wyjaśnia rząd litewski, iż zamierza nadać temu terytorium autonomję w sprawach religijno-oświatowych i zarządu lokalnego.** Układy w tej sprawie odbywały się już w roku obecnym, a obecnie powinny być doprowadzone do końca.

LITWA A DECYZJA LIGI NARODÓW.

Warszawa. Tel. wł. (m) Tutejsze koła miarodajne nie otrzymały potwierdzenia wiadomości, jakoby Litwa odrzuciła decyzję Rady Ligi Narodów w sprawie strefy neutralnej.

NOWELA DO USTAWY O PODATKU DOCHODOWYM.

Warszawa. (PAT.) W dniu wczorajszym rozpatrywała komisja skarbowa w dalszym ciągu projekt noweli do ustawy o podatku dochodowym. Projekt został w całości przyjęty i wejdzie na plenum Sejmu we wtorek 27. bm. Referentem na plenum będzie p. Byrka.

KARY ZA ZWŁOKI W PŁACENIU PODATKÓW.

Dalej przystąpiono do dyskusji nad projektem ustawy o karach za zwłokę w płaceniu oraz o kosztach egzekucyjnych. Projekt przyjęto w brzmieniu rządowem z następującymi zmianami: ad art. 1) karze podlegać będą płatnicy, którzy dopuścili się zwłoki z własnej winy, ad art. 2) kara przewidziana za zwłokę w wysokości 10 proc. mies. od sumy płatniczej liczyć się będzie od 15 dnia po upływie terminu płatności.

Na jutrzejszem posiedzeniu będzie dyskutowany projekt ustawy o opłatach stemplowych.

ROZWÓJ STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH POLSKO-ROSYJSKICH.

Warszawa. Tel. wł. (m). Prasa sowiecka zwraca uwagę, że na rozwój stosunków gospodarczych między Polską a sowietami wskazuje fakt, że w **kontraktach kijowskich weźmie udział delegacja komitetu lwowskich Targów Wschodnich.**

PROTESTY PRZECIW ZNIESIENIU MIN. POCZTY.

Warszawa. Tel. wł. (m) Pracownicy Ministerstwa poczt i telegrafu na odbytem dziś wiecu uchwalili **rezolucję protestującą przeciw projektowi zniesienia Min. poczt i telegrafów.**

Rezolucja podkreśla, że **zmniejszenie personalu ministerstwa jest niemożliwe bez obniżenia dotychczasowego poziomu pracy w instytucjach pocztowych i telegraficznych.**

O BEZPIECZEŃSTWO RUCHU KOLEJ.

Warszawa. (AW.) Konferencje w sprawie bezpieczeństwa ruchu na kolejach państwowych, które toczyły się w min. kolei uchwaliły, że przyczyną wypadków kolejowych są:

1) brak urządzeń ochronnych, zniszczonych podczas wojny;

2) niedostateczne wyszkolenie personalu technicznego.

Min. kol., celem zapobieżenia wypadkom kolejowym postanowiło jak najściślej wykonywać kontrolę nad ruchem za pośrednictwem kontrolerów i rewizorów ruchu, jakoteż organów władz dyrekcyjnych, zorganizować kursy dla kandydatów na naczelników ruchu, oraz starać się wszelkimi sposoby o wypełnienie luk w personalu.

PRZYJAZD DELEGATA RZĄDU POLSKIEGO DO PASA NEUTRALNEGO.

Wilno. (PAT). Dziś w godzinach południowych delegat rządu p. Roman udał się do Rudziszek na teren e b. pasa neutralnego. Towarzyszyli mu komendant gł. batalionów celnych płk. Rosen, sekr. delegata Piotrowicz i zast. kom. wojewódzkiej straży granicznej kpt. Gottwald.

Ostre zwalczanie niemieckiego sabotażu.

Moguncja. (PAT.) Sąd wojskowy skazał na karę więzienia na 10—16 dni pewną liczbę funkcjonarjuszy, urzędników i robotników kolejowych za nieposłuszeństwo wobec władz okupacyjnych, oraz za podburzanie kolejarzy do strajku.

Moguncja. (PAT.) Dyrektor Banku Dyskontowego został skazany na 25 dni więzienia. **Wszystkie banki na znak protestu są dziś nieczynne.**

Koblencja. (PAT.) **Wczoraj wydalono tu 49 osób, przeważnie wyższych urzędników policji i sądownictwa, oraz kilku redaktorów.**

Gelsenkirchen. (PAT.) Szef policji **został aresztowany za wydanie swoim podwładnym rozkazu, by nie oddawali ukłonów oficerom francuskim.**

Moguncja. (PAT.) Aresztowano tu dyrektora poczt i telegrafów. Personel podjął strajk, wobec czego **budynki pocztowe zostały zajęte przez wojska francuskie.**

Bonar Law potępia politykę L. Georgea.

POINCARE WYRAZICIELEM WOLI FRANCUSKIEGO PARLAMENTU. — NEUTRALNE STANOWISKO AMERYKI WOBEC KONFLIKTU EUROPEJSKIEGO.

Warszawa. Tel. wł. (m). Według otrzymanych tu depesz z Londynu, mowa, jaką Bonar Law wypowiedział bezpośrednio przed głosowaniem, była przedewszystkiem druzgocącą krytyką taktyki i polityki Lloyd George'a.

Bonar Law powiedział, że sprawa okupacji Zagłębia Ruhry poruszona była jeszcze przed dwoma laty przez Lloyda George'a, który domagał się jej zastosowania na wypadek, gdyby Niemcy nie chciały płacić odszkodowań.

Dlaczego Lloyd George teraz zmienia zdanie? Lloyd George sam oświadczył, że zaproponuje Francji, aby całą sprawę przekazała Lidze Narodów, ale Francja odmówiła.

W dzisiejszym rozwoju sytuacji Francja odmówiłaby tembardziej.

Anglja nie aprobuje akcji francuskiej, ale uważa że doprowadzenie w danym razie do antagonizmu francusko-angielskiego nie było ani leży w interesie Anglji, ani w interesie samej sprawy.

Sytuacja nie jest pomyślana, nie byłaby jeszcze gorsza gdyby do wszystkich niebezpieczeństw grożących Europie dołączyło się jeszcze wrogie stanowisko Anglji wobec Francji.

Największą sensację wywołało oświadczenie Bonar Lawa, że

Poincare zmuszony był działać jako wyraziciel woli francuskiego parlamentu, którego kadencja nie upływa wcześniej, jak przed 12 miesiącami.

Zwrócenie się o interwencję do Ligi Narodów byłoby ruiną Ligi, wobec niewątpliwego sprzeciwienia się Francji, Belgji i Włoch.

Nieprawdą jest, jakoby którykolwiek z przedstawicieli rządu amerykańskiego wyraził się, że **Ameryka gotowa byłaby interwenjować w konflikcie europejskim.**

Litwini uwolnili gen. Carton de Wiarda.

POWRÓCIŁ DO WARSZAWY DROGĄ MORSKĄ.

Warszawa. Tel. wł. (m) Tutejsze poselstwo brytyjskie otrzymało wiadomość o losach gen. Carton de Wiarda. **Dostał się on w ręce Szaulisów, którzy go aresztowali razem z towarzyszącym mu mir. angielskim Grantem i odstawili do Kowna.** W Kownie na skutek interwencji miejscowego przedstawiciela rządu angielskiego został zwolniony i **udał się drogą morską do Warszawy.**

Sowiety mięszają się w sprawę polsko-litewską!

NOTA CZICZERINA DO RZĄDU POLSKIEGO. — KONFLIKT POLSKO-LITEWSKI ZANIEPOKOIŁ SOWJETY. — GOTOWOŚĆ POŚREDNICTWA ZE STRONY ROSYJSKIEJ.

Berlin. Tel. wł. (ch) Dzisiejsze dzienniki berlińskie zamieszczają dokładny tekst noty Cziczerina do rządu polskiego w sprawie konfliktu litewsko-polskiego.

Cziczerin oświadcza na wstępie, że konflikt polsko-litewski zaniepokoił rząd sowjetów i że na podstawie układu pokojowego zawartego w Rydze wszelkie sprawy wynikłe między Polską a Litwą mają być rozstrzygane jedynie na drodze bezpośredniego porozumienia się obu tych państw. Interwencja trzeciej strony a zwłaszcza tzw. Ligi Narodów(!) — mówi nota Cziczerina, której rząd sowjecki nie uznaje stoi w rażącej sprzeczności z ryskim układem pokojowym.

Rząd sowjecki obawia się, że rząd polski ignorując to postanowienie traktatu ryskiego powodował się głębiej tkwiącemi pobudkami politycznemi i oświadcza **wobec tego kategorycznie, że Rosja sowiecka jest bezpośrednio zainteresowana w sprawie polsko-litewskiej.**

Rząd sowiecki wyraża nadzieję, że rządy polski i litewski dojdą wreszcie do porozumienia i wyraża skłonność do współdziałania w celu załagodzenia konfliktu polsko-litewskiego.

Senzacyjne rewelacje w sprawie noty Cziczerina.

Trwały pokój zależy od porozumienia francusko-sowieckiego.

(Telegram własny „Gazety Porannej").

Paryż. (w) W związku z notą Cziczerina do rządu polskiego w sprawie litewsko-polskiego konfliktu zamieszcza dzisiejszy „Temps" **sensacyjne komentarze** i pisze między innemi: Jeżeli rząd sowiecki obawia tak duże zainteresowanie w sprawie polsko-litewskiej, to dzieje się prawdopodobnie z tej przyczyny, **że chce osiągnąć przez Litwę bezpośredni kontakt z Niemcami,** spodziewając się, że w Niemczech prędzej czy później wybuchnie rewolucja komunistyczna.

„Temps" sądzi, że obecne nacjonalistyczne Niemcy po ewentualnym sukcesie swej polityki w kwestji Ruhry, to znaczy po pozbyciu się zobowiązań reparacyjnych raczej przystąpią na nowo do zdobywania Rosji.

Jeżeli Rosja sowiecka — pisze wkońcu „Temps" — chce pokoju, to **Francja może oświadczyć, że pragnie także pokoju.**

Pokój na kontynencie Europy nie będzie tak długo trwały, dopóki pomiędzy Rosją a Francją nie dojdzie do porozumienia. Do osiągnięcia takiego porozumienia Francja gotowa uznać de iure rząd sowiecki.

Telegramy.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU GÓRNIKÓW FRANCUSKICH.

Paryż. (AW.) Strajk robotników górniczych we Francji został ostatecznie zakończony, gdyż organizacja komunistyczna wezwała swych członków do podjęcia pracy.

REKONSTRUKCJA GABINETU ANGIELSK.

Wiedeń. (AW.) „Abend" przynosi wiadomość z Londynu że Bonar Law nosi się z myślą rekonstrukcji gabinetu, do którego wstąpić ma także Chamberlain.

WEWNĘTRZNA POŻYCZKA NIEMIECKA.

Wiedeń. (PAT). „Ns. Wien. Tageblatt" donosi z Berlina: Między min. skarbu a przedstawicielami banków niemieckich toczą się rokowania w sprawie ogłoszenia wewnętrznej pożyczki dewizowej **200 miljonów marek w złocie.**

Dzienniki donoszą, że w zasadzie nastąpiło już porozumienie w tej sprawie.

MARKI POLSKIE WĘDRUJĄ NA SPEKULACJE DO BERLINA.

Katowice. (AW.) Od kilku tygodni zaobserwowano tu fakt wywożenia na wielką skalę gotówki w markach polskich z Górnego Śląska do Niemiec. Marki polskie poszukiwane są w Berlinie, oraz w innych miastach niemieckich po kursie o 10 proc. wyższym niż przekaz na Warszawę.

W związku z tem nieuczciwi spekulanci walutowi korzystają z tej olbrzymiej różnicy, wywożąc za pośrednictwem kurjerów gotówkę w markach polskich do Berlina.

PODWYŻSZENIE STAWKI PODATKU OD UDZIAŁÓW NAFTOWYCH.

Warszawa. (AW.) Złożony już Sejmie projekt ustawy dotyczącej zakupienia przez rząd ropy bruttowej przewiduje, że właściciele bruttów otrzymają za swe produkty cenę rynkową.

Wobec tego, że właściciele udziałów naftowych brutto nie ponoszą żadnych kosztów związanych z produkcją ropy i bez pracy osiągają znaczne korzyści materialne, min. skarbu wystąpiło z wnioskiem o 3 krotne tj. z 10 proc. na 30 proc. podniesienie stawki podatku od naftowych udziałów brutto.

Krwawe starcia „krzyżowców" z socjalistami w Wiedniu.

(p.) Antysemicki ruch w Austrji, kierowany przez t. zw. „krzyżowców" doprowadza do coraz to nowych burzliwych scen. Onegdaj urządzili „krzyżowcy" zgromadzenie w pewnej restauracji. Na porządku dziennym było: „Omówienie kwestji żydów ze Wschodu i wprowadzenia odpowiednich ustaw".

Na zgromadzenie przybyli bardzo licznie socjalno-demokratyczni robotnicy, którym „krzyżowcy" wzbronili przystępu. Z tego powodu wywiązała się bójka, podczas której walczono na kamienie i laski, tak, że krew polała się obficie. Jeden z pobitych jest ciężko ranny, około dwudziestu odniosło cięższe lub lżejsze uszkodzenia ciała.

Wstrzymanie wywozu żyta zagranicę.

WZAMIAN UDZIELONO ZEZWOLENIE NA WYWÓZ CUKRU.

Warszawa. (AW). Z min. skarbu dowiadujemy się, że nie chcąc wywoływać więcej zwyżki i tak już wysokich cen na zboże chlebowe, **rząd wstrzymał wywóz za granicę żyta,** przeznaczone go na zapłacenie sprowadzonych w zeszłym roku sztucznych nawozów, **natomiast zwrócił się do przemysłowców cukrowniczych o odpowiednią ilość cukru na wywóz. Nie wywoła to jednak braku tego artykułu w kraju, gdyż cukrownie rozporządzają takimi zapasami, że mogą zapewnić zaopatrzenie ludności w cukier aż do przyszłej kampanji w takich ilościach, jak w roku ubiegłym.**

Ażeby uchronić kraj od chwilowego braku, spowodowanego spekulacją, rząd ustalił zasady racjonalnej gospodarki cukrem, polegającej na wypuszczaniu na rynek ości cukru nie większych, niż **wymaga tego konsumcja.**

Zuchwały napad bandycki na pociąg.

Pod presją rewolweru bandyta ograbia podróżnych. — Jeden pasażer ugodzony kulą rewolweru. — Policjanci zasypani gradem kul. — Ucieczka bandyty.

Warszawa, Tel. wl. (m) Na pociąg pospieszny dążący onegdaj do Poznania, dokonał jakiś niewyśledzony bandyta napadu. Bandyta wślizgnął się niespostrzeżenie do wagonu i tu **w pewnym momencie pod presją rewolweru począł grabić poszczególnych pasażerów. Jeden z jadących sprzeciwił się. Wtedy bandyta strzelił, a pasażer padł ugodzony kulą rewolwerową.**

Wobec alarmu wszczętego przez jadących **pociąg zatrzymano. Bandyta jednak skorzystał z ciemności i zdołał się ulotnić, ukradłszy jednemu z pasażerów futro.**

Na stacji w Kutnie policja zawiadomiona **o wypadku zatrzymała jakiegoś podejrzanego osobnika, który w odpowiedzi na pytanie kim jest, zasypał policjantów gradem kul.** Wśród zebranej publiczności **powstał niebywały popłoch.** Bandyta korzystając z obłoków pary lokomotywy **zniknął niespostrzeżenie między wagonami.**

Niesłychany cynizm wielokrotnego mordercy.

Warszawa. (Tel. wl.) (m). Według otrzymanych tu z Poznania wiadomości, zbrodnia dokonana na rodzinie śp. Koserów w Piątkowie **jest dalej przedmiotem niezwykłego zainteresowania.**

Poselstwo amerykańskie w Warszawie dowiedziawszy się, że chodzi tu o reemigranta z Ameryki, prosiło o pewne wyjaśnienia.

O niesłychanem cyniźmie zbrodniarza świadczy szczegół, że czytając gazety z wiadomością o popełnionej zbrodni wyraził się do znajomych, że gdyby był sędzią, skazałby zbrodniarza na wbijanie drzazg pod paznokcie i inne podobne tortury.

Zbrodniarz spędził czas od chwili popełnienia morderstwa aż do aresztowania na platyce z kolegami i kobietami lekkich obyczajów. Obecnie po aresztowaniu nastąpiła u niego depresja; płacze często, zalewając się również łzami na wspomnienie zamordowanego półtorarocznego dziecka.

Śledztwo jest już w toku. Rozprawa ma się odbyć za 2 do 3 tygodni.

Uciekają przed wojskiem do Ameryki!

Ujęcie młodocianych emigrantów z Małopolski. — Usuwanie się od poboru wojskowego. — Handel żywym towarem znów kwitnie.

Warszawa. Tel. wl. (m) Zwrócono tu uwagę na znaczne wzmożenie się ruchu emigracyjnego z Małopolski zachodniej i środkowej. Ruch ten emigracyjny obejmuje przeważnie osoby obojga płci od 18 do 21 roku życia.

Emigranci pojawiający się w urzędach warszawskich i w konsulacie amerykańskim legitymują się metrykami urodzin i świadectwami tożsamości wydanemi przez wójtów gmin z których pochodzą.

Jak władze warszawskie zdołały stwierdzić, świadectwa te są w większej części falszowane. Również zachodzi podejrzenie, że metryki dotyczą osób już nie żyjących.

Wszystko wskazuje na to, że chodzi o usuwanie się od poboru wojskowego, oraz gdy mowa o człowieczetach o handel żywym towarem do domów nierządów w Ameryce.

Policja państwowa rozpoczęła w związku z tem energiczne dochodzenia i wiele partji tego rodzaju podejrzanych emigrantów zawróciła już z powrotem do domu.

Niebywałe karjery amerykańskie.

GABINET, ZŁOŻONY Z MINISTRÓW „SELFMADEMANÓW". — Z CHŁOPAKA DO POSYŁEK, DYREKTOREM POTĘŻNEJ KOMPANJI KOLEJOWEJ.

Wiadomo, że Ameryka jest dotychczas jedynym jeszcze terenem, gdzie naprawdę każdy obywatel może dojść do szczytu znaczenia, o ile posiada ku temu odpowiednią dozę energji, wytrwałości i siły woli.

Wybitnym przykładem niezwykłej karjery są np. dzieje ministrów obecnego rządu Stanów Zjedn. **Sam prezydent Harding** zaczynał jak wiadomo, od zwykłego ucznia drukarskiego. Wiceprezydent Coolidge był synem biednego farmera sekretarz stanu Hughes urodził się w domu skromnego kaznodziei baptystów. Sekretarz wojny Weeks, również syn farmera, aż do 17 roku życia pracował na ojcowskim folwarku. Synami farmerów są również: jeneralny prokurator Daugherty, b. sekretarz spraw wewn. Fall i sekretarz rolnictwa Wallace. Jednem słowem, rząd Hardinga można nazwać zbiorem typowo - amerykańskich „Selfmade - manów".

Zajmujące jest również zestawienie karjery życiowej 25 najwyższych urzędników kolejowych Stanów Zjedn. Jeden z nich zaczął służbę w kompanji kolejowej, mając lat 14 jako chłopak do roznoszenia telegramów; w 36 roku życia był już prezydentem tejże kompanji. Dziesięciu innych dygnitarzy odbyło studja wyższe. Środki do tego zdobywali sobie podczas wakacji, służąc jako dróżnicy kolejowi, telegrafiści, pakierzy i t. p. Dziś wszyscy zajmują wysokie i doskonale płatne stanowiska.

Obawa przed r. 1928.

(?) Chcąc przekonać Europę o imperjaliźmie francuskim, szerzy prasa niemiecka od dłuższego czasu rozmaite bajki o rzekomych przygotowaniach Francji do przyszłej wojny o hegemonję w Europie. I tak rozpisuje się obecnie prasa niemiecka szeroko o rozpoczętych już na wielką skalę zbrojeniach Francji, mającej i tak już największą w Europie, bo 780.000 żołnierza w stanie pokojowym liczącą armję. Ponadto liczyć może Francja na pomoc Czechosłowacji drugiego po Francji najsilniejszego państwa militarnego, mającego w czasie pokoju 500.000 żołnierza pod bronią. Chemicy francuscy pracują intenzywnie nad wynalezieniem trującego gazu, mającego odegrać pierwszorzędną rolę w przyszłej wojnie z Niemcami, tembardziej, że — według orzeczenia generalnego sztabu francuskiego tą jedynie broń o zwycięstwie lub klęsce w przyszłej wojnie zadecydować może. Wojskowe laboratorja francuskie fabrykują już rzekomo bomby, zawierające trujący gaz o takiej sile i ekspansji że zawartość już kilku bomb wystarczy do uśmiercenia całej ludności na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów. Specjalne fabryki konstruują aparaty lotnicze, z których bomby te mają być zrzucane. Są te aeroplany o chyżości 160 kilometrów na godzinę, a wznoszące się do wysokości 10 kilometrów ponad powierzchnię ziemi. Mimo to wszystko nie zaniedbuje też sztab francuski artylerji, a fabryki w Ruele fabrykują armaty, niosące dalej aniżeli słynna niemiecka „Berta", ostrzeliwująca w roku 1918 Paryż z odległości 70 mil. Olbrzymia armata francuska waży 230 ton i wyrzuca pocisk, wagi 420 kilogramów, na odległość 90 kilometrów. Bajki te niemieckie świadczą o tem, że Niemcy prowadzą intenzywną akcję w celu oczernienia Francji przed Europą, a z drugiej strony obawiają się też wzrostu potęgi militarnej Francji.

Najpotężniejsza polska radiostacja.

Członkowie komisji komunikacyjnej pod przewodnictwem p. Bartla zwiedzali onegdaj radiostację stawianą w Babicach pod Warszawa. Obszar zajęty pod stację, stanowi własność państwa i wynosi 5 klm. kwadratowych. Dotychczas gotowe są dwa budynki. Niemal gotowych jest już 10 wież w wysokości 126 metrów, rozstawionych w jednej linji, w odległości 384 metrów od siebie. Stacja warszawska będzie jedna z najpotężniejszych na świecie i zawiera możliwości spotęgowania energji. Na czele robót stoją inżynierowie amerykańscy i polscy. Stacja ma być oddana do użytku publicznego dnia 1. czerwca b. r. Wieże wykonała warsz. firma Rudzki.

NADESŁANE.

Fanny Dittner jako... stróż spokoju i dobra Austrji.

Moda a la Dittner

(d) Zainteresowanie rozprawą wzrasta z dniem każdym, czego najlepszym barometrem jest audytorjum w sali rozpraw, które wczoraj było już silnie obsadzone słuchaczami. Jak zmienia się codziennie audytorjum, tak samo oskarżona codzień zmienia swoją toaletę. Wczoraj zjawiła się również w czarnej sukni, tym razem jedwabnej, przybranej guziczkami i jakimś szerokim pasem z tej samej materji, w rodzaju bandażu. Na głowie zaś miała mały toczek jedwabny, opasany złotą bortą, na której u boku czoła widniała

duża złota gwiazdka,

podobnie jak u krasnoarmiejców. Wynika z tego, że Fanny Dittner przez cały czas rozprawy, która potrwa conajmniej dni 14, codziennie zjawi się w innej toalecie. Zatem podziwiać będzie można... najnowszą modę „a la Dittner".

Coś z dawnych latek.

Prolog wczorajszej rozprawy rozpoczął obrońca dr. Stankiewicz, prosząc oskarżoną, aby opowiedziała coś z dziecinstwa swego. Z ust więc oskarż. usłyszeliśmy, że po ukończeniu szkoły ludowej, wskutek zubożenia rodziców musiała pójść na posadę. Została więc boną przy dzieciach hr. Salon-Salon, potem

odrazu „studjowała" na dwóch uniwersytetach,

a swój zakład wychowawczy we Lwowie otworzyła za pieniądze, otrzymane w spadku.

Prokurator Dukiet: Skoro mowa o pani młodych latach, proszę powiedzieć, od **kiedy poczuła pani nienawiść do Polaków?**

Dittner: Od czasu wybuchu wojny znienawidziłam tylko „Galicjanów".

Prokurator Dukiet: A dlaczego pani ziemie polskie nazwała „Erde der Verräter"?

Dittner: Ponieważ mieszkańcy tego kraju, za który ginęli na froncie „bohaterowie" austrjaccy i niemieccy, czuli się tylko Polakami, Rusinami i Żydami, a nie Austrjakami.

Nieudały kawał oskarżonej.

Po tych odpowiedziach oskarżona Fanny Dittner zabrała głos, żądając od trybunału, aby ten usunął z sali obecnego redaktora Daniluka, który jako sprawozdawca „Gazety Porannej" zajmuje się jej osobą, a w tej sprawie ma być powołany na świadka. Przytem, rzucając nieuzasadnione podejrzenie, prosiła trybunał, aby ten wziął ją w obronę przed artykułami red. Daniluka.

Z tego powodu



DR. ZDZISŁAW STANKIEWICZ,
obrońca osławionej Fanny Dittner.

wywiązała się między oskarżoną a trybunałem scysja.

Fanny Dittner wysoce zdenerwowana popadła w irytację, posiniała ze złości i zachodziła obawa, **że dostanie ataku histerycznego,** zwłaszcza po momencie, gdy zerwała się **od swego stolika i raptownie na stół trybunału**

rzuciła dwa egzemplarze „Gazety Porannej".

Przezorny w takich wypadkach woźny pan Bryś chwycił już za karawkę z wodą, będąc gotowym do ewentualnego cucenia omdlałej. Do takiego epizodu jednak nie doszło.

Przewodniczący trybunału radca Göttinger u-



FANNY DITTNER.
Podobizna sporządzona w drugim dniu rozprawy, w chwili, gdy oskarżona zeznawała przed trybunałem.

pomniał oskarżoną za atakowanie osób trzecich, poczem oznajmił, że nie widzi powodu do wezwania red. Daniluka, aby ten opuścił salę, gdyż do tej pory nie jest on powołany na świadka, że materjał dowodowy nie jest jeszcze wyczerpany, a trybunał już w tem stadjum rozprawy nie może zadecydować, czy red. Daniluk jest koniecznie potrzebnym na świadka.

Gdy Fanny Dittner spostrzegła się, że jej zamiar usunięcia red. Daniluka, będącego w charakterze sprawozdawcy „Gazety Porannej", z sali rozpraw zawiódł, chwyciła się innej metody. Oświadczyła mianowicie trybunałowi, że

jak długo na sali przebywać będzie red. Daniluk, ona wcale zeznawać nie będzie.

Momentalnie usiadła na krześle, a w sali zapanowała cisza.



RADCA LUDWIK GOETTINGER,
przewodniczący trybunału.

Po chwili przewodniczący r. Göttinger upomniał oskarżoną o przyzwoite zachowanie się w sądzie i zaznaczył, że w razie odmówienia zeznań postąpi w myśl istniejących przepisów. Wtedy dopiero po głębszym namyśle **za poradą swego obrońcy Fanny Dittner zdecydowała się dalej odpowiadać na pytania prokuratora,** poczem kilka pytań zadał jej adw. dr. Macieliński, któremu również nie chciała wprost odpowiadać lecz po powtórzeniu odnośnego pytania przez przewodniczącego trybunału.

Dalsze zeznania.

Po takiem intermezzo oskarżona Fanny Dittner zeznawała w sprawie doniesień na radcę Chołodeckiego, inż. Widta, inż. Wierzbickiego, Pelagię hr. Skarbkównę, Rozalję hr. Skarbkową, prof. St. Kochanowskiego, artystkę Załęską, Siegelbaua i dyr. Chodorowskiego. Naturalnie twierdziła, że nie były to „doniesienia" lecz „zapiski", sporządzone na podstawie opowiadań i pogłosek, które dla siebie tylko zatytułowała „Berichte", a które rzekomo wbrew jej woli na polecenie gen. Letowskiego zabrał jej pewien oficer austrjacki.

W toku zeznań przewodniczący r. Göttinger wykazywał oskarżonej aktami sprzeczność i nieprawdziwość twierdzeń.

Prokurator Dukiet: A czy pani często rozmawiała z dyr. Chodorowskim?

Dittner: Tak! Jako patrjotka **austrjacka** badałam, z jakim patrjotą mam do czynienia!

Prokurator Dukiet: Potem dopiero pisała pani doniesienia?

Dittner: Keine doniesienia, nur Briefe.

Z kolei tłumaczyła się oskarżona co do zarzutu fałszywych zeznań w sądzie polowym przeciw dyr. Chodorowskiemu, majorowi Tessarowiczowi i dr. Wielochowskiemu, a dalej co do pobicia wałkiem do ciasta Elżbiety Milcochowej oraz co do udaremnienia czynności urzędowej komisarza Grotta i por. Kończiołki.

Wreszcie dawała wyjaśnienia co do obrazy polskiego korpusu oficerskiego i podoficerskiego oraz wypowiedzianych słów: **„Wy tu długo panami nie będziecie. Polska wnet rozsypie się, szlag was trafi, a Austrja będzie!"**

Cała dwudniowa obrona oskarżonej była bardzo mizerna, bez przytoczenia najmniejszych choćby dowodów na tak ciężkie oskarżenia różnych osób. Natomiast była ona przepełniona jadem i nienawiścią do Polaków, a równocześnie wykazująca, że jakkolwiek ma się tu do czynienia z kobietą złą o wypaczonym charakterze, to jednak z zupełnie zdrową na umyśle, której bezkarnie nie może ujść jej wstrętne rzemiosło denuncjatorskie i oszustwo. — Na tem ukończono przesłuchanie oskarżonej i rozprawę odroczono do dziś rana.

Sfingowany komunikat o exposé Poincarego.

NIESMACZNY WYBRYK ZACIEKŁYCH NACJONALISTÓW. — POINCARE OSTRO POTĘPIŁ ANONIMOWEGO AUTORA FALSYFIKATU.

Warszawa. Tel. wł. (m). Z Paryża telegrafują, że tryumf Poincarego w komisji spraw zagranicznych wywołał w kołach opozycji francuskiej paroksyzm irytacji, który doprowadził do niesłychanego w kołach parlamentarnych skandalu.

Bezpośrednio po komunikacie oficjalnym, pojawił się jako pochodzący z komisji zagranicznej komunikat uzupełniający, który zawierał dane cyfrowe odnośnie do Zagłębia Ruhry, jakie Poincare miał przedstawić w swych deklaracjach.

Komunikat ten przedstawia sytuację w Zagłębiu Ruhry w jaknajgorszym dla Francji świetle.

Wywołało to we wspomnianych kołach wzburzenie przeciw nacjonalistom francuskim, z których kół w pierwszym rzędzie komunikat ten pochodzi. Wzburzenie przeniosło się do parlamentu. W kuluarach omawiano żywo wypadek. Zjawił się Poincare, który dał wyraz oburzeniu i oświadczył kategorycznie, że

nowy komunikat jest falsyfikatem.

Według rewelacji dziennika „Oeuvre", Poincare miał się wyrazić: „Bez względu na to, kto to uczynił, człowiek ten nie zjawi się więcej w komisji spraw zagranicznych."

Natomiast Tardieu w swym nacjonalizmie posunął się tak daleko, że w odpowiedzi oświadczył, iż za fałszywy należy uznać komunikat oficjalny.

Taksy taryfy kolejowe podrożeją o 100 proc.

Warszawa. (PAT). Ministerstwo kolei komunikuje: Wskutek gwałtownego wzrostu drożyzny w ostatnim tygodniu, a co za tem idzie zwiększenia się kosztów eksploatacji kolei, zamierzona pierwotnie podwyżka z mocą od 1. marca br. tylko dla taryf towarowych na kolejach państwowych okazała się niedostateczna dla pokrycia niedoboru. Z tego powodu zmuszone było ministerstwo kolei podnieść o 100 proc. od powyższego terminu również taryfy osobowe i bagażowe.

Kłopoty słynnej tancerki z mężem-bolszewikiem.

NIE SKOŃCZYŁO SIĘ NA PODBITEM OKU. — WIELKA AWANTURA W PARYSKIM HOTELU. — CIERPIENIA ROSJANINA W „SUCHEJ" AMERYCE.

Głośna Izadora Duncan daje dużo do mówienia o sobie, odkąd z Bolszewji przywiozła męża, młodego „poetę" Jessenina, odznaczającego się silna budowa ciała i po bolszewicku chamskiemi manierami.

Niedawno p. Jessenin przy sposobności ćwiczeń bokserskich podbił u oczej żoneczce oko lecz na tem nie poprzestał. Parka ta po powrocie z Ameryki zamieszkała w Paryżu w hotelu Crillon. Pewnego razu Jessenin przyszedł z miasta zupełnie pijany, tak, że kelner musiał go zaprowadzić do pokoju. Wkrótce rozległy się stamtąd krzyki i szczęk rozbijanego szkła: Jessenin dostał ataku furji i zaczął wybijać szyby i przewracać meble, tłukąc przytem mnóstwo cennych przyborów toaletowych swej małżonki. Musiano sprowadzić policję. Czterej agenci z trudem obezwładnili pijaka i zaprowadzili go do kozy, gdzie musiał spędzić noc, poczem nakazano mu opuścić Paryż. Piękna Izadora na drugi dzień wyprowadziła się z hotelu mówiąc ze łzami: Teraz już po wszystkiem!

Pono państwo Jesseninowie odbywali podróż z Ameryki na t. zw. „suchym" parowcu t. j. pozbawionym w myśl ustaw amerykańskich alkoholu. Rosyjska natura Jessenina odczuwała to jako szczególna mękę. To też zaraz po wyladowaniu dał sobie „na piec" i czynność tę powtarzał na każdej większej stacji tak, że trzeba go było gwałtem odrywać od bufetu i wsadzić do wagonu...

Tajemnica kobiety w męskim stroju.

ZABRAŁA JĄ ZE SOBĄ NA WIEKI DO GROBU.

W pewnym londyńskim szpitalu umarła przed kilku dniami niejaka Anna Miller, która aż do czasu choroby żyła jako mężczyzna, będąc zatrudnioną w charakterze subjekta u niejakiej miss Powers mającej sklep z przyborami dla marynarzy. Przez cały rok pracy cieszyła się zaufaniem pracodawczyni, względami klientów i życzliwością kolegów, nie podejrzywających, że pod nazwiskiem Karola Richardsona i strojem męskim ukrywa się kobieta.

Ładnego „Karolka" darzyły względami znajome dziewczęta a sama pryncypałowa była zeń bardzo zadowolona i frasowała się rzetelnie z powodu jego słabego zdrowia, które zmuszało go nieraz dłużej leżeć w łóżku. Życzliwość kolegów i koleżanek zjednywał sobie miły „Charlie" sowitemi traktamentami i niewymuszoną wesołością. Dopiero nagła choroba sprawiła, że Karolek pożegnał się z pryncypałową i odjechał do szpitala. W ustronnym hoteliku nastąpiła przemiana Karolka w Anne Miller która następnie zapukała do podwoi szpitala londyńskiego poto by go opuścić jako — zimny trup. Powody, które ją skłoniły do odgrywania roli mężczyzny, pozostaną na zawsze tajemnicą.

Poślubiła równocześnie 6 weteranów.

Niejaka pani Mac Dibbie osoba 23-letnia, odznacza się widocznie szczególnem zamiłowaniem do weteranów wielkiej wojny, gdyż poślubiła ich aż sześciu prawie równocześnie, nie zaniedbawszy oczywiście pobierać za mężów różnych rent i pensji. Zażarta poligamistka tłumaczyła się przed sądem, że zrudziło się jej walczyć z niedostatkiem, chciała więc za jednym zamachem zapewnić sobie wygodny żywot. Już w 14 roku życia wyszła za mąż za jakiegoś gbura, który nie dbał o jej utrzymanie, zato nieraz grzmocił ją porządnie...

Wielkie podróże małego kanclerza.

Już od kilku tygodni podróżuje ciągle kanclerz austrjacki dr. Seipel. Najpierw wyjechał do Pragi, stąd do Werony a z Werony do Budapesztu. Obecnie bawi dr. Seipel w Belgradzie. Cel powyższych podróży wyjaśnia należycie i wyczerpująco oficjalna i półoficjalna prasa wiedeńska. Dyplomacja austrjacka patrzy krytycznem okiem na obecną sytuację międzynarodową i obawia się konflagracji w Europie już w czasie najbliższym. Konflikt niemiecko - francuski niepokoi austrjackie min. spraw zagranicznych, dokładnie poinformowane o planach i zamierzeniach Niemiec. Gdyby konflikt ten przybrał charakter konfliktu zbrojnego mogłaby Austrja bardzo łatwo ucierpieć. To samo dotyczy antagonizmów na Bałkanie tudzież nieporozumień między Włochami a Jugosławja. Podróżuje tedy dr. Seipel, aby wszystkie państwa ościenne zapewnić że Austrja pragnie jedynie pokoju i że życzeniem jej jest, aby wśród każdej sytuacji zachować mogła ścisłą neutralność. Taktyka dr. Seipla zrozumiała jest zupełnie, jeśli się uwzględni, że miniaturowa Austrja walczyć musi z ogromnemi trudnościami, aby utrzymać się na powierzchni, nie zapaść się sama w sobie. Wciągnięta w wir walk europejskich mogłaby bardzo łatwo raz na zawsze utracić byt samoistny. Podróże dr. Seipla nie cieszą się jednak uznaniem ogółu ludności w Austrji. We Wiedniu istnieje bowiem silne liczebne stronnictwo dążące do zjednoczenia się Austrji z Niemcami i dążące do zupełnego uzgodnienia polityki Wiednia z polityką Berlina. Dr. Seipel jest jednakże szermierzem idei suwerenności Austrji i zagorzałym przeciwnikiem wysługiwania się Berlinowi. Państwa ententy, a w szczególności Francja zadowolone jest tedy z obecnego kierunku polityki austrjackiej, a dr. Seipel jest w Paryżu persona grata.

Dr. Jeleń.

Z DNIA.

ROZZUCHWALONA LITWA.

Litwa nas prowokuje marnie,
Lecz jej postępkom się nie dziwię —
Pchła także, w lwiej ukryta grzywie,
Kąsa i gryzie go bezkarnie.

Ubić ją, byłoby dziecińswo,
Lecz któżby na pchłę dobył stali —
Tak, gdy się mały rozzuchwali,
To zawsze zrobi wielkie świństwo

Nemo

60-letnia praczka przyczyną tragedji miłosnej.

Cztery życia ludzkie padły ofiarą — Zdradzony kochanek zabija niewierną, rywala, brygadjera policji, i wreszcie sobie życie odbiera.

(Do ryciny na str. 1.)

(p.) Niezwykła tragedja, której **ofiarą padły cztery życia ludzkie**, potwierdziła ustaloną **sławę praczek paryskich, jako najbardziej pikantnego rodzaju kobiet.** W danym wypadku sensacja jest tem większa, że bohaterka tego dramatu, praczka p. Durif, dobiegała już 60-tego roku życia.

Mimoto stan swój wdowieński urozmaicała sobie flirtem na dwie strony. Jeden z jej amantów Jan Missonier, był studniarzem, drugi Henryk Mutterer... bez określonego zajęcia.

Przez dłuższy czas, sprytna wdówka umiała urządzać się tak zręcznie, że **każdy z kochanków uważał się za wyłącznego wybrańca.**

Na nieszczęście Mutterer odkrył pewnego dnia podwójną grę niewiasty. Nie zdradził się z niczem, ale

uknuł w milczeniu plan zemsty.

Pewnego wieczoru, gdy p. Durif wróciła wraz z Missonierem po wesoło spędzonym wieczorze do domu, zapukano nagle do drzwi. Missonier poszedł otworzyć, za nim stała p. Durif. Wtedy na progu ukazał się Mutterer, a wnet potem **rozległo się kilka szybko po sobie następujących** strzałów.

Sąsiedzi, którzy wybiegli, widzieli jeszcze Mutterera uciekającego i miotającego przekleństwa na p. Durif i jej przyjaciela. W pierwszem przerażeniu jednak nikt nie próbował go przytrzymać.

Nadbiegły syn p. Durif na progu potknął się o ciało Missoniera. Po zaświeceniu światła ujrzano obok również już

martwe zwłoki p. Durif.

Zawiadomiona policja wysłała w pościg jednego z najlepszych ajentów, Mercadiera. Mutterer widocznie już oczekiwał nadejścia policji, gdyż zaczaił się przy bramie domu i w chwili, gdy Mercadier miał wejść, wybiegł z ukrycia i celnym strzałem położył go trupem na miejscu. Korzystając z zamieszania, dopadł swego mieszkania na I. piętrze i przez uchylone drzwi zaczął ostrzeliwać korytarz i schody, tak, że ajenci musieli się na razie wycofać.

Niebawem przybył silny oddział ajentów, zaopatrzonych w pancerze kulochronne i w aparaty z **gazami odurzającymi.** Jednakże zabiegi te okazały się niepotrzebnemi, bo

znaleziono już tylko trupa.

Morderca trzech osób, kulą wymierzoną w skroń, położył także kres swojemu życiu.

Najtragiczniejszy w całym tym groteskowym dramacie jest zgon brygadjera Mercadiera, jednego z najzdolniejszych i najdzielniejszych policjantów paryskich, odznaczonego wielokrotnie za znakomite usługi. Pogrzeb jego odbył się na koszt miasta Paryża, a po śmierci zamianowano go **kawalerem legji honorowej.**

Powiesiła się, nie chcąc żyć z mężem kaleką.

Przed kilku tygodniami 21-letnia Pelagia N. w Piaskach pod Lwowem wyszła za mąż za Michała Kostka, który był głuchy i w dodatku jąkała.

Do małżeństwa tego skłoniły Pelagię względny dobrobyt i bogactwo jej męża. Ona sama, kobieta urodziwa, dobra i powszechnie we wsi lubiana, była biedna i dlatego zawarła to małżeństwo „z rozsądku".

Ale gwałt, zadany sercu, zemścił się strasznie na młodej mężatce. Już w kilka dni po zawarciu małżeństwa nie mogła zmusić się do pożycia z mężem. Będąc z natury łagodną, nie czyniła mu wyrzutów, ale bez słowa skargi pewnego wieczora, kiedy męża w domu nie było, **udała się do komory i tam powiesiła się na belce.**

Powróciwszy późnym wieczorem do domu zrozpaczony mąż-kaleka zastał już skostniałe zwłoki młodej małżonki.

Zwłoki bohaterów z pod Rokitny we Lwowie.

Dziś o godz. 6 rano przywieziono na tutejszy **dworzec główny w trzech wagonach zwłoki 15 bohaterów, poległych pod Rokitną.**

Przy wagonach ustawiono straż honorową 14 p. ułanów. O godz. 8.40 **odjechały te wagony, przyczepione do pociągu krakowskiego, w dalszą drogę do Krakowa.**

Przy odjeździe oddał honory wojskowe poległym szwadron honorowy 14 p. ułanów z muzyką i sztandarem.

Żona jednego z poległych złożyła wieniec na jednym z wagonów. Na dworcu zjawili się celem pożegnania zwłok dowódca 5 dywizji piechoty gen. Thullie, komendant miasta pułk. Haudek z adjutantem, delegacje oficerów i liczni reprezentanci D. O. K. VI.

KRONIKA.

—o—

Jak Kraków walczy z przemytnictwem? Z inicjatywy władz krakowskich utworzoną zostanie w Krakowie w najbliższych dniach specjalna centrala dla zwalczania nielegalnego wywozu bydła i nabiału za granicę państwa. Na czele tej centrali ma stać jeden ze znanych i energicznych urzędników krakowskich. Centrala ma mieć dwie ekspozytury, a to jedną w Katowicach, **drugą we Lwowie**, lub Stanisławowie.

Rewizja celna w pociągach. Celem ułatwienia podróży osobom, udającym się za granicę i przybywającym z zagranicy przez Śniatyn, Dziedzice i Zbąszyn, Min. Skarbu zarządziło uskutecznienie rewizji celnej podróżnych i ich ręcznych pakunków bez wysiadania, pozostawiając jednak urzędom celnym prawo dokonywania rewizji celnej podróżnych i ich pakunków nie w wagonach, a na sali rewizyjnej. Rewizja celna bagaów przewożonych za kwitami bagażowemi odbywa się, jak dotychczas, na sali rewizyjnej.

Zamach samobójczy przy ul. Miodowej. Franciszka Hoszowska, stała lokatorka domu przy l. 10 przy ul. Miodowej zażyła wczoraj wieczorem w celu samobójczym trucizny na szczury. Desperatkę odwiozło Pogotowie w groźnym stanie do szpitala.

Przejechanie. Wczoraj popołudniu na ul. Łyczakowskiej przejechał jakiś wóz wojskowy 55-letnią Karolinę Fliszczyńską, zam. przy tejże ulicy pod l. 22, skutkiem czego przejechana doznała złamania żebra i licznych obrażeń cielesnych. Ofiarę po zaopatrzeniu odwiozło Pogotowie do szpitala.

Pożar w Tow. Budowlanem. Onegdajszej nocy powstał w zabudowaniach Polskiego Tow. Budowlanego przy drodze Kulparkowskiej pożar, który zniszczył kompletnie jeden budynek. Znajdowało się tam wiele materjału budowlanego, dwa motory, dwie beczki z benzyną i jedna z oliwą, których również niezdołano uratować. Stwierdzono, że ogień powstał wskutek zapalenia się sadzy w kominie. Szkoda wynosi kilkanaście miljonów mk.

Chłopcy giną. W dniu 20 bm. wydalił się z domu rodzicielskiego przy ul. Warneńczyka 4, Władysław Nikodymow, 13-letni chłopak i do dziś nie powrócił. — Również Katarzyna Rybak, zam. przy ul. Żółkiewskiej 2a, doniosła policji o wydaleniu się z domu 11-letniego syna Antoniego.

Frajer w cudzych piórkach. Stefanja Kuczmówna, zam. przy ul. Legjonów 39, doniosła wczoraj policji, że Tina Frajer wypożyczyła od niej przed dwoma tygodniami kołnierz futrzany i sweter, wartości 250.000 mkp. i ulotniła się z niemi do Jarosławia.

Damskie rękawiczki, pończoszki i... wytrych. Wczoraj na pl. Krakowskim sprzedawał Teofil Artyniak, ślusarz ze Stanisławowa damskie rękawiczki i pończoszki. Ponieważ transakcja ta wydała się posterunkowemu podejrzaną, przytrzymał Artyniaka, przy którym znaleziono wytrych. Aresztowany oświadczył, że rzeczy te otrzymał od siostry z Kołomyji. Aż do wyjaśnienia przytrzymano go w areszcie.

Zamiast ćwiczyć karabinem, ćwiczył się w złodziejstwie. Wczoraj na pl. Zbożowym przyłapano 22-letniego Mosesa Reissa na kradzieży Teodorowi Petryczkiewiczowi z Mszańca 3 metrów płótna. Przy rewizji osobistej znaleziono przy nim oprócz skradzionego płótna, kartę powołania do wojska. Reissa oddano się przeto władzy wojskowej.

Uprzejmy i uczciwy krawiec. Jan Tkacz, urzędnik Izby kontroli Państwa, doniósł policji, że M.

Jak się dziś zdobywa auto?

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO NABYCIA WYNALAZŁ PEWIEN ELEGANCKI DŻENTELMEN: ZABRAŁ AUTO, NA DODATEK ZAŚ PORTFEL WŁAŚCICIELA.

(p.) Niezwykle zuchwałego tricu złodziejskiego użył niewykrzedzonny dotąd rzezimieszek, aby wejść nietylko w posiadanie eleganckiego auta, ale w dodatku pokaźnej kiesy właściciela wielkiej firmy automobilowej p. de Ness w Auteil.

Do garażu p. de Ness zgłosił się młody człowiek nadzwyczaj wykwintnie ubrany i o wytwornych manierach, oświadczając zamiar kupienia eleganckiego auta. Po obejrzeniu kilku maszyn, przyczem klient zdradzał zupełną fachowość, wybrał sobie auto najlepszej marki. Po przeprowadzonej transakcji zaproponował właścicielowi garażu, aby dla ostatecznego wypróbowania maszyny odbyli wspólną przejażdżkę.

Kiedy znaleźli się o jaki kilometr od garażu, w miejscu odludnem, klient zatrzymał auto, wyskoczył z niego i zawołał do p. de Ness:

— Proszę zobaczyć, coś się tu popsuło przy tylnem kole.

Lecz zaledwie p. de Ness znalazł się na ziemi, elegancki klient przytknął mu rewolwer do czoła. P. de Ness usiłował się bronić i odskoczył w bok. Wówczas bandyta dał dwa strzały na postrach, grożąc, że w razie najlżejszego oporu trzeci strzał już trafi prosto w głowę. Obezwładniony terrorem p. de Ness zaniechał oporu, dał sobie wyjąć portfel, w którym znajdowała się gotówka kilkudziesięciu tysięcy franków.

Dokonawszy rabunku, bandyta wskoczył do auta i wkrótce znikł z oczu fabrykanta. Kilka brygad żandarmerji rozpoczęło poszukiwania za bandytą, lecz zdołał on zatrzeć po sobie wszelki ślad

Oeller, krawiec, zam. przy ul. Kamińskiego 9, nie zwrócił mu przeszło 1 metr pozostałej z roboty ubrania materji, a na upominanie się poszkodowanego założył go i chciał ze sklepu wyrzucić.

Karnawałowa zguba. Janina Kierska, zam. przy ul. Sakramentek 8, zgubiła w dniu 13 bm. na zabawie w Kasynie miejskiem złotą broszkę wysadzaną djamentami, wartości 1 miljona marek.

Z KRAJU.

Wycieczkę do Gdańska i Oliwy organizuje Sekcja wycieczkowa krakowskiego Ogniska nauczycielskiego także dla osób z poza sfer naucz. w czasie od 3 do 7 kwietnia. Zgłoszenia do 15 marca w formie przysłania zadatku w wysokości 20.000 marek przyjmuje i informacji udziela Sekcja wycieczkowa w Krakowie Rynek gł. l. 29 II. p.

Zamach morderczy pod Janowem. W Lelechówce pod Janowem w czasie płackiej bijatyki tamtejszy parobczak Adam Werszner porwał za karabin i oddał do Piotra Barandija 5 strzałów. Na szczęście strzały chybiły, zbrodniarza zaś aresztowano. Bandyta ów jest również oskarżony o okradzenie Kółka rolniczego w Janowie z wiktuałów wartości 200.000 mk.

Wisła zamarzła. „Kurjer Warszawski“ podaje: Wczoraj około godz. 23 przy temperaturze 11 stopni Reamura poniżej zera Wisła pod Warszawą zamarzła na całej szerokości.

U wjazdu do portu gdańskiego wielka powłoka lodowa. co utrudnia żeglugę parowcom. Wnętrze portu również pokryte lodem, tak że żegluga parowców odbywa się tylko przy pomocy holowników.

Samobójstwo syna min. sprawiedl. Z Warszawy telefonuje (m): Targnął się tu na swe życie 18-letni syn min. sprawiedliwości Wacław Makowski, uczeń jednego z gimnazjów warszawskich. Po niedalej operacji denat wyzionął ducha. Przyczyna samobójstwa nieznana. Przypuszczają, że jest nią prawdopodobnie zawód miłosny.

KOMUNIKATY.

Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Komisja Senacka, zarządzająca funduszem zapomogowym Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (Fundusz Prof. Twardowskiego) zwraca się niniejszem do tych, którzy niegdyś z tego funduszu korzystali w czasie studjów w Wiedniu i we Lwowie, a dziś są już na stanowiskach z prośbą aby pamiętali o zobowiązaniach wobec tego Funduszu zaciągniętych i Fundusz ten zasilali w interesie młodzieży polskiej.

Wszelkie wpłaty należy uskuteczniać pod adresem: Rektorat Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie lub na rachunek Komisji Senackiej w Banku Hipotecznym (Konto: Bank Hipoteczny, Komisja Senacka).

Z Towarzystwa Sztuk Pięknych. Bieżąca wystawa artystów lwowskich, połączona z wystawami zbiorowemi art. mal. Marjana Ruzamskiego, Marcina Kitza. Adolfa Bienenstocka i Stanisława Kochanowskiego, zapełniła wszystkie sale Tow. Wobec tego nieustający salon, mieszczący się dotychczas w I. sali, przeniesiono do kancelarji Tow. Łączy on między innymi cykl szkiców śp. Wł. Błockiego.

—o—

Z teatrów.

—o—

TEATR WIELKI

Czwartek, 22. lutego o godz. 7 „Pajace“ i II akt „Cappeli“.

TEATR MAŁY.

Czwartek, 22. lutego o godz. 7-mej „Zabawa w miłość“, komedja w 3 akt. Kiedrzyńskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek, 22. lutego o godz. 7 „Bal w operze“, operetka w 3 akt. Heubergera.

—o—

Repertuar Biura Koncertowego M. Tuerka:

Piątek 23 lutego: Polski Kwartet smyczkowy. III. Wieczór Cyklu kameralnego.

Niedziela 2 lutego: Poranek dla dzieci i młodzieży. Kazimiera Rychterówna — Bajki.

Wtorek 27 lutego: Antoni KOHMANN, tenor. (Monachjum). 8626

Projekt przeniesienia trasy tramwajowej na ul. Sykstuską górną.

POWODEM CZESTE ZATORY W KOMUNIKACJI PRZEZ UL. KOPERNIKA.

(p.) Z powodu wielkich trudności w ruchu jakie nastręcza trasa tramwajowa, idąca przez ulicę górną Kopernika, ze względu na to, że ulica ta jest także aż po ulicę Gródecką jedyną arterją ruchu wozowego z dworca do miasta, prof. Matakiewicz oddawna już przedłożył gminie **projekt przełożenia toru tramwajowego z górnej ulicy Kopernika na górną Sykstuską.**

Na ostatniem posiedzeniu Sekcji technicznej Rady miejskiej dyskutowano nad tą sprawą w związku z odpowiedzią nadesłaną w tej mierze do Sekcji technicznej przez Dyrekcję M. K. E.

Dyrekcja M. K. E. **wypowiedziała się przeciw projektowi,** a to z dwóch powodów: ze względu na koszta i trudności techniczne oraz ze względu na nieodpowiedni rozkład komunikacji.

Opinja Dyrekcji M. K. E. idzie w tym kierunku że spadek ulicy Sykstuskiej górnej jest tak znaczny, że na tej linji **nie mogłyby kursować wozy przyczepne.** Dotychczasowe motory są za słabe dla zwiększenia tak silnego oporu terenu, zatem **należałoby sprawić około 40 motorów wzmocnionych.** Nadto trzeba wziąć pod uwagę, że przy tem wzniesieniu terenu zużywałyby się motory znacznie szybciej i koszta prądu byłyby daleko większe.

Z punktu widzenia komunikacji uważa Dyr. M. K. E. zmianę tę także jako niewłaściwą, gdyż zmniejszyłaby ona znacznie powierzchnię działania linji „ŁD“, **odsuwając ją od bardzo ważnych arterji, jak węzeł ul. Kopernika i ul. św. Łazarza i węzeł ul. Kopernika i Ossolińskich.**

Natomiast Dyrekcja M. K. E. podaje inny sposób usunięcia trudności komunikacyjnych, spowodowanych zbyt wąskiem rozpięciem ul. Kopernika górnej. Należałoby w tym celu **znieść szkarp przy Zakładzie św. Łazarza i u stóp Cytadeli,** oraz wzdłuż ogrodu przy Zakładzie im. Ossolińskich. Wobec tego że tylko jeden dom na rogu ul. Wronowskich stoi na przeszkodzie takiemu rozwiązaniu kwestji, Dyr. M. K. E. uważa je za łatwiejsze i mniej kosztowne.

Przy debacie nad tą odpowiedzią prof. Matakiewicz podtrzymuje nadal swój plan, przedkładając jednak pewne modyfikacje, a mianowicie: **utrzymanie dotychczasowej linji przez ul. Kopernika, z równoczesnem zaprowadzeniem, celem jej odciążenia drugiej linji przez ul. Sykstuską, gdzie mogłyby kursować tylko wozy pojedyncze.** Prof. Matakiewicz wskazuje na potrzebę przeprowadzenia tej trasy i założenia szyn na podwójnym torze, jeszcze przed wybrukowaniem ulicy Sykstuskiej.

W rezultacie postanowiono odnieść się do Prezydjum Magistratu z prośbą o zwołanie wspólnego posiedzenia Sekcji technicznej i Komisji elektrycznej z zaproszeniem dyrektora M. K. E. p. Tomickiego celem uzgodnienia poglądów w tej sprawie.



Światowa propaganda przemysłu polskiego.

Doskonała sposobność zbytu: okrężna wystawa na statku „Lwów“.

Aby dać sposobność przemysłowi i produkcji polskiej, do nawiązania stosunków z ważniejszemi ośrodkami handlowemi całego świata, urządza Min. Spraw Zagr. wystawę, której technicznem przygotowaniem mają się zająć Targi Wschodnie, a która zorganizowana zostanie w sposób następujący:

Statek marynarki polskiej „Lwów“, którego zadaniem będzie objechać wszystkie ważniejsze porty całego świata, przyjmie pewną ilość wzorów i próbek przemysłu polskiego, a urzędujący stale na statku delegat Min. Spraw Zagr. urządzać będzie w ważniejszych portach światowych ich pokaz.

Projektowana wystawa na statku ograniczać się będzie wyłącznie do próbek, wzorów, wizerunków, katalogów i cenników ewent. tak że małych modeli. Oczywiście opakowanie winno mieć jak najpraktyczniejszą i najestetyczniejszą formę. Pożądana jest forma kufra okrętowego, który po otwarciu prezentowałby zwiedzającym zawartą w nim kolekcję.

Wystawa ta nie pociągnie żadnych kosztów dla biorących w niej udział. Eksponenci winni oprócz próbek nadesłać obszerny materjał odnośnie do cen skalkulowany w funtach szterlingach lub dolarach oraz ewent. i inne informacje ich eksponatów dotyczące.

Wyjazd statku „Lwów“ ma nastąpić około 1. maja br.

NOWE OPŁATY W PRZEMYŚLE GOSPODNIO - RESTAURACYJNYM.

(p). Sekcja IV. uchwaliła podzielić **opłaty** od przedsiębiorstw gospodnio - restauracyjnych, kawiarń i t. d., na kilka kategorji, a mianowicie:

1) od przedsiebiorstw z prawem wyszynku I. kategorji 100.000 mk., II. kateg. 40.000 mk. III. kat. 15.000 mk. za miesiąc, płatnych kwartalnie.

2) od przedsiębiorstw z prawem sprzedaży alkoholu w naczyniach zamkniętych: dla I. kategorji po 50.000 mk., II. po 30.000 mk., III. po 12.000 mk. miesięcznie.

3) od przedsiębiorstw bez prawa wyszynku alkoholu: I. kat. po 5.000 mk., w II. kat. po 3.000 mk. miesięcznie.

4) od oberży I. kl., obejmującej do 12 izb gościnnych kwotę 6.000 mk. do 20 izb — 12.000 mk., do 30 izb — 20.000 mk., nad 30 izb — 40.000 mk. miesięcznie.

PODWYŻSZENIE AGIA CELNEGO.

Dz. U. Rz. P. Nr. 13 ogłasza rozporządzenie w przedmiocie podwyższenia agia celnego w następujący sposób: Towary opłacające dotychczas mnożnik normalny tj. 1500 będą opłacały mnożnik 3000, a towary opłacające mnożnik ulgowy tj. 1000 będą opłacały mnożnik

Gryzienie łańcuchów na sali sądowej.

NOWY EPIZOD ZE SPORU BREITBART - HANUSSEN.

Słynny Breitbart, o którego niezwykłych produkcjach pisaliśmy niedawno, musiał obecnie **złożyć nową próbę swych zdolności** w przegryzaniu łańcuchów, próbę tem oryginalniejszą, że tym razem

areną popisów była — sala sądowa, zaś widzami — sędziowie i rzeczoznawcy.

Rywal Breitbarta, Hanussen, zarzucił mu swego czasu publicznie oszustwo. Srodze dotknięty na honorze artysta, gryzący żelazo, **zaskarżył oszczercę do sądu**, a sąd postanowił

przeprowadzić dowód prawdy,

czy istotnie Breitbart potrafi gryźć łańcuchy.

Wobec ściśle fachowego audytorium, złożonego z prawników i rzeczoznawców (ślusarz, kowal i dentysta) **popisywał się „żelazny Zygmunt“ przegryzaniem żelaznych łańcuchów, które następnie jako dowód złożono** do depozytu sądowego.

O tej próbie dowiedziała się publiczność i momentalnie przed gmachem sądowym **utworzył się tak wielki tłum**, że auto, wiozące Breitbarta musiało wjechać do sieni budynku, gdyż inaczej przedarcie się przez tłumy sfanatyzowanych entuzjastów byłoby niemożliwe.

2000. Rozporządzenie to weszło w życie z d. 13 lutego br.

Dotychczasowe mnożniki będą stosowane do odpowiednich towarów do dnia 12. marca br. jeżeli towary te a) zostały nadane do przewozu koleją lub statkiem bezpośrednio do polsk. obszaru celnego najpóźniej 8. lutego br.; b) zostały nadane do przewozu koleją lub statkiem pośrednio, jednak z przeznaczeniem dla odbiorców na obszarze celnym, najpóźniej w dniu 8. lutego br.; c) zalegały w dniu 13 lutego br. w celnych składach urzędowych, kolejowych oraz nieurzędowych publicznych lub prywatnych.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

W akcjach przemysłowych kursa zniżkowe. Natomiast w walutach haussa przy bardzo ożywionych obrotach.

Chodorowskie wahały się między 50500 a 52000 (w Krakowie 53000 do 53500). Zieleniewski początkowo silniejszy 76000 pod koniec obniżył się na 74500 (w Krakowie 73000 do 75000) Oikosy ustaliły się przy 72500. Pezety z 8400 awansowały na 8700. Gafota przy końcu 5600 niecał. 4600. Polska Nafta 7800 następnie 7700 i 7750; Ćmielów 33000. Rakszawa 105000. Parowozy miały kursa niejednolite, początkowo 11750, przejściowo 12000 i 12250, przy końcu 11500 (w Krakowie 11000). Browary rozpoczęły i zakończyły kursem 105000, przejściowo mocniejsze.

Z akcji bankowych notował Bank Hipoteczny 2000. Pow. Bank Kredyt. 850. Akc. Bank Związkowy 975. Pozatem obrotów nie było.

Na targu walut haussa w dalszym ciągu.

Dolary awansowały na 49000 (w Warszawie 45500 do 48500 w Krakowie 46000 do 47000). Berlin doszedł początkowo do 190 pod koniec 187 i pół (w Warszawie 180 do 195, w Krakowie 181 do 193). Belgia 2591, potem 2565 (w Warszawie 2500 do 2625). Bukareszt 212. Holandja 18000. N. Jork u nas 48000, w Warszawie 45500 do 48500. Londyn awansował na 219000 końcowe transakcje po 218500 (w Warszawie 216000 do 228000, w Krakowie 215000 do 216500). Paryż z 2900 obniżył się na 2875 (w Warszawie 2825 do 2975). Praga podrożała na 1440 (w Warszawie 1385 do 1425, w Krakowie 1325 do 1335). Zurych zakończył kursem 9200 (w Warszawie 9150 do 9350, w Krakowie 8900). Wiedeń 70, pod koniec 69 (w Warszawie 65 do 67, w Krakowie 63 i pół). Zagrzeb notował 450 Belgrad 450. Kupowano: marki niem. po 190 tys. starej emisji po 2.35 (w Warszawie 195 do 197 i pół). Korony austr płacono 69 franki szwajcarskie 8800, korony węgierskie 18.

Tendencja w akcjach zniżkowa, w walutach haussa. Usposobienie ożywione.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Po przedwczorajszej gwałtownej zwyżce dolary nieco osłabły, inne waluty trzymają się w ramach przedwczorajszych. Austr. korony i ruble nie mają obrotu, gdyż handlarze nie okazują zapotrzebowania. Złoto podrożało. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 48500 do 48600, 1 i 2-ki 48200 do 48300, dolary kanad. 47600 do 47800, 1 i 2-ki 47400 do 47500. marki niem. po 1000 222 do 225, po 10000 175 do 225, setki 220 do 225, drobne 220 do 225, korony czeskie 1420 do 1430, drobne 1415 do 1420 austr. stempl. 66 1/4 do 66 3/4, austr. przekazy 67 1/4 do 68 karbowańce 0.80 do 0.90, franki franc. 2850 do 2880, funty szterl. 216000 do 220000, franki szwajc. 8500 do 8800.

Złoto: 20 kor. 222000 do 225000, 20 frank. 206000 do 208000, 20 mark. 230000 do 232000, 10 rb. 270000 do 272000, dolary amer. 45000 do 45500.

Srebro: korony austr. 3300 do 33500, 5 kor. 17200 do 17800, floreny 8800 do 9000, ruble 15000 do 15500, kopiejki 66 do 67.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

(PAT.) Waluty i dewizy: Transakcje. Marki niemieckie 1.70 do 2.20, korony austr. 0.60 do 0.68 czechosłowackie 1300 do 1450.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT). Papiery wartościowe: 4 proc. państwowa pożyczka premjowa 1715; 5 proc. listy m. Warszawy 370; 4 i pół proc. listy ziemskie (rb) 2600.

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 45500; kanadyjskie 46750; marki niemieckie 1.95; korony czeskie 1375.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Tel. wł. (m). Na wczorajszej giełdzie warszawskiej kurs walut i dewiz zagranicznych kształtował się w dalszym ciągu zwyżkowo na całej linji. Bardzo nieliczne obroty papierami publicznemi. W dziale akcji wśród obrotów ożywionych tendencja na ogół utrzymana, jedynie poszczególne akcje zwyżkowo.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 21 lutego.

(PAT.) Końcowe. Berlin 0.02.32, Holandja 210,20, Nowy Jork 529 i pół, Londyn 24.97, Paryż 32.55, Medjolan 25.60, Praga 15.62 i pół, Budapeszt 0.19 jedna czwarta, Bukareszt 2.37, Belgrad 5.07 i pół, Sofja 3, Warszawa 0.01.40, Wiedeń 0.0074 i pół, Austr. kor. stempl. 0,0075.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 21 lutego.

Giełda bardzo licznie odwiedzana.

Płacono za żyto po 105000 loco Lwów magazyny i Tarnopol, za owies dworski po 98000 loco Jaworów, za jęczmień przemiałowy po 100.000 loco Tarnopol i 103000 loco Lwów za kaszę jęczmienną po 192000 loco Mikulińce.

Ogólny obrót 90 ton.

Znaczny popyt w zbożu twardem i owsie przy słabej podaży, zwłaszcza ziarna wyborowego.

Wielki popyt na siano i słomę przy słabej podaży z powodu wywozu do Gdańska. Poza giełdą żywe obroty w ziemniakach przemysłowych, dowóz utrudniony z powodu mrozów.

Tendencja ustalona, usposobienie ożywione.

Następne zebranie giełdy zbożowej odbędzie się w piątek dnia 23 lutego 1923 o godz. 11 przed południem.

Zamiana. Obszerny pokój z kuchnią ul. Leona Sapiehy naprzeciw kościoła Elżbiety na dwa pokoje z kuchnią w śródmieściu za umówi ną dopłata. Zgłoszenia pisemne fabryka worków, Żółkiewska 10. 1085

POSZUKUJĘ POKOJU KAWALERSKIEGO, umeblowanego, z osobnem wejściem w śródmieściu. Zapłacę czynsz za kilka miesięcy z góry. Łaskawe zgłoszenia pod L. Ch. do Redakcji „Gazety Porannej".

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

Zgubiono dokument na wypłatę pensji wdowiej w: wsi Krzywe p. Radziechów, na imię Katarzyny Paskowskiej, zamieszkałej tamże. 1 88

Zgubiono książeczkę ewidencyjną wystawioną na nazwisko por. rez. Jerzego Myczkowskiego, którą unieważnia. 1038

MAŁŻEŃSTWA

Osoba separowana, inteligentna, przystojna, majętna, nie biedna, poszukuje towarzysza życia również inteligentnego na dobrem stanowisku lub przemysłowca w średnim wieku. Cel matrymonialny. — Zgłoszenia: „Jerychonka" — „Poranna". 1114

ROZMAITE

Wydzierżawię restaurację z koncesją, kompletnem urządzeniem, ewentualnie i mieszkaniem. Wiadomość: kancelarja adwokacka, Sokoła 3. 1116

Kilka z kupców lub kapitalistów przystąpi do intratnego interesu handlowego jako wspólnik. Wkład do 30 miljonów. Zgłoszenia do Admin. „Gazety Porannej" „Memento". 1083

Technik garbarski z zagraniczną szkołą i praktyką, były kierownik fabryki wiedeńskiej, założy lub poprowadzi fabrykę skór chromowych podług najnowszych wymagań techniki. Zgłoszenia: Jaworski, Niżankowice koło Przemyśla. 8567

Dobrze prosperująca kino w Złoczowie natychmiast do wydzierżawienia. Bliższe informacje udziela na miejscu właściciel Saul Roller. 8668

Manicure dla pań i panów poleca Józef Haberman, Mikołaja 1. 1058

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. SCHWARZ b. sekundarjusz szpit. p. wsz. Lwów, Sławackiego 4, naprzeciw gł. poczty. Leczenie platm, brodawek. wł. s w elektrolizą i lampą kwarcową. 1108

GATTER szybkobieżny o rozmiarze 800 m/m i kompletne urządzenie młyna sprzeda ze składu okazyjnie 11 3
TOPAS Lwów, Mickiewicza 22.

Notatki szkolne
Stanisław ABL
Lwów, ul. Legionów 11.
Filja: ul. Sykstuska 3.

Flaszki fasonowe

białe ciemno-zielone na likiery, wódki, wina i piwa, gładkie i z firmą dostarcza wszelkie bezzwłocznie. Wyłączna sprzedaż krajowych hut szklanych po cenach fabrycznych loco stacja załadowania, a mniejsze ilości ze składów fabrycznych we Lwowie.
Dom handlowy
A. Schnee
Lwów, ul. Stanisława 10, I. p. 1024

Kursa pisania na Maszynach.
Siedem systemów. Pal ówki. Dyktaty. Wykład o maszynie. ECOLE REFORME, PAŃSKA 14. 8561

Pościel, dywany, dekoracje, chodniki, firanki, portjery, karnisze, łóżka i łóżeczka poleca 8545
Kaz. Skibiński
Lwów, Kopernika 4 (naprzeciw Szkowrona)

Czas odnowić przedpłatę

Zniszczone srebrne torebki naprawia i odnawia systemem zagranicznym (znany specjalista) **J. A. WOLF** jubiler i złotnik, Lwów, Sobieskiego 2. 1110

Wiedeński MIĘDZYNARODOWY JARMARK

18. do 24. Marca 1923
korzystna OKAZJA ZAKUPU
dla wszelkich gałęzi
4000 wystawców z kraju i zagranicy
Wszelkich informacji udziela
Wiener Messe A. G. Wien VII. Messepalast
jakoteż honorowe przedstawicielstwa i oficjalne miejsca informacyjne we
Lwowie: Konsulat austrjacki, Brajerowska 14
OSKAR FABIAN, ul. Legionów 5. 8103

Poszukujemy w Polsce dobrze wprowadzonych firm jako odsprzedawców względnie generalnych zastępców dla naszych pierwszorzędnych
„Glaschütter"
maszyn do pisania
„Debego" tastrów
„Senta" maszyn do pisania
Monopol dla sprzedaży
Ostdeutscher Büromaschinen Vertrieb II. Rau Breslau 8, Vorwerkstr. 24 8670

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. J. MUND b. sekundarjusz szpitala wied. i lwowskiego, ordynuje 8—10, 12—1 i 3—6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 1045

ADRES PRZECHOWACI
MEBLE NA SKŁAD
i do komisowej sprzedaży przyjmuje
MAGAZYN UNIWERSALNY
Lwów, plac Bernardyński l. 2.
Przewóz mebli bez łatnie. 8565

FABRYKA
sznurów i przewodników
oraz wszelkie materjały elektrotechniczne i telefoniczne.
S. GOLDSZTEIN
Warszawa, Przejazd 2. Telefon 229-72.
P. S. Polecam na składzie telefony indukcyjne biurkowe. 8613

MEBLE

krajowe i wiedeńskie pierwszorzędnej jakości po cenach umiarkowanych u firmy
J. SEINFELD LWÓW, SYKSTUSKA L. 2 (w podwórzu) 8519

WYTWÓRNIA WYROBÓW PAPIEROWYCH
oraz liści sztucznych
Edwarda Zimnego, Lwów, Zimorowicza 3
wyrabia i sprzedaje księgi handlowe, amerykanki, regestra, zeszyty szkolne, bloki rysunkowe, bruljony, kasowe itp. oraz wszelkie gatunki liści sztucznych. Wielki wybór papierów stale na składzie. Poleca też własny introligatornię. 8 25



Przedstawicielstwo Dom Handl.-Komis. „RES", Sp. z o. r. por. Lwów, Fredry 7. 8159

KAPELUSZE

męskie, damskie w wielkim wyborze poleca Tworzyjański, Lwów, Kościelna 8, gmach Izby rękodzielniczej. — Przyjmuje stare słomkowe i filcowe do przerabiania. 8578

REKLAMA

jest dźwignią handlu i przemysłu

2, 3 i 5 WALCOWE

maszyny z granit wymi lub stalowymi walcami dla fabryk czekolady, farb, chemicznych fabryk oraz wszelkie inne maszyny dla fabryk czekolady i cukrów dostarcza:
B. T. J. JARECKI I A. BUKI 8663
WARSZAWA, ZŁOTA 65, Tel. 405-25.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 8.000 mk. — Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 9.000 mk. — Za granicą 16.000 mk. — Redakcja i Administracja: Lwów, ulica Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.
Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.